

Co czeka Polskę po wyborach?

5 sierpnia 2023

Gdyby wybory odbywały się w najbliższą niedzielę, to wygrałaby je Zjednoczona Prawica, jednak formacja rządząca nie miałaby większości pozwalającej na samodzielne rządy – wynika z sondażu Research Partner dla portalu NaTemat.pl.

Najnowsze badanie pokazuje, że ani Prawo i Sprawiedliwość z przystawkami, ani tzw. totalna opozycja nie miałyby odpowiedniej większości do stworzenia rządu. Jedna i druga strona potrzebowałaby do tego Konfederacji, która – zgodnie z deklaracjami jej liderów – nie jest chętna na współpracę ani z PiS-em, ani z Koalicją Obywatelską.

Największym poparciem niezmiennie cieszy się Zjednoczona Prawica. Na koalicję rządową chciałoby zagłosować 34,7 procent badanych.

Na drugim miejscu znalazła się Koalicja Obywatelska. Ugrupowanie Donalda Tuska popiera obecnie 27,9 procent respondentów.

Sondaż potwierdza, iż trzecią siłą na polskiej scenie politycznej jest Konfederacja. Na sojusz wolnościowców, narodowców i braunistów chciałoby zagłosować 10,9 procent badanych.

Do Sejmu weszłyby jeszcze dwa komitety. Trzecia droga, czyli sojusz Polski 2050 z Polskim Stronnictwem Ludowym, mogłaby liczyć na 9,3 procent głosów. Lewicę popiera obecnie 8,8 procent respondentów.

Partia Jarosława Kaczyńskiego zdobyłaby 197 mandatów, a ugrupowanie Donalda Tuska 146. Ponadto 47 posłów wprowadziłaby Konfederacja, Trzecia Droga – 38, zaś Lewica – 31.

Takie wyniki wyborów sprawiłyby, że ani PiS z przystawkami,

ani KO z Polską 2050, PSL-em i Lewicą nie byłyby w stanie samodzielnie rządzić. Aby utrzymać władzę PiS musiałyby się dogadać z KO, Konfederacją lub Trzecią Drogą. Innym wariantem jest rząd całej opozycji od Lewicy po Konfederację.

Żaden z tych wariantów na dziś nie wydaje się jednak szczególnie prawdopodobny, co może oznaczać, że na wiosnę czekają nas kolejne, przyspieszone wybory.

Autorstwo: RP

Na podstawie: NaTemat.pl

Źródło: [NCzas.com](https://nczas.com)